

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

| | | | | | |
|---|---------------------------|--|--|---------------|---|
| Ceny prenumeraty: | | Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17. | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. | CENA NUMERU | Ceny ogłoszeń: |
| We Lwowie bez doręczenia do domu | mies. zł. 2.—, kwart. 6— | Konto PKO Lwów № 504.044 | Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłat. | 10 gr. | Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, i aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranic. o 50 prc. drożej |
| z dostawą do domu | mies. zł. 2.40, kwart. 7— | | | | |
| Na prowincji z przesyłką pocztową | mies. zł. 2.40, kwart. 7— | | | | |
| Za granicą | mies. zł. 5.—, kwart. 15— | | | | |

Walka o Zagłębie Saary.

Niewielki — choć bardzo silnie usprawniony — ośmset tysięcy mieszkańców liczący, odrębny twór prawnopubliczny, stworzony przez traktat wersalski z Zagłębia Saary, zwraca dziś na siebie uwagę całej Europy. Jeżeli teraz — po długim czasie — znowu z zaciekawieniem kierują się oczy nad Leman, to dzieje się to zapewne nie w celu obserwowania położenia Assyryjczyków w Iraku, czy międzynarodowej współpracy przyzwoitych higieny, czy wreszcie filigranowej „wojny”, toczącej się od roku w Gran Chaco, lecz właśnie tylko po to, by patrzeć na rozwój wypadków, piętrzących się wokół tego małego skrawka ziemi, o którym jednak ktoś niedawno słusznie powiedział, że „jest dzisiaj prochownią Europy”.

O cóż idzie? Zgodnie z postanowieniami Traktatu ma w styczniu 1935 r. wypowiedzieć się ludność Saary w drodze plebiscytu, czy pragnie zatrzymania obecnego stanu rzeczy, polegającego na sprawowaniu rządów przez ustanowioną z ramienia Ligi Narodów komisję mieszaną, czy chce przyłączenia do Francji, czy wreszcie oświadcza się za powrotem do Rzeszy Niemieckiej.

Zarówno Niemcy, jak i Francja, usprawiają od dłuższego czasu w saarskim Zagłębiu intensywną propagandę na swoją rzecz. „Niemiecki front” występuje ostro i buńczucznie. Spór rządzi „czarne listy” mieszkańców, lojalnych wobec obecnej komisji rządzącej, obiecuje wspaniałe korzyści tym, którzy pójdą za Niemcami, grozi poognębieniem przeciwników. Francja działa na swój sposób: na łamach swej prasy maluje niezwykle korzyści gospodarcze, jakie osiągnęłaby Saara, łącząc się na stałe z Francją.

Na terenie Saary zetrą się tedy z sobą dwa punkty widzenia. Jeden z nich opierać się będzie na rozumowaniu: łatwiej jest dostarczać saarskiego węgla i żelaza — tych podstaw bytu i dobrobytu Zagłębia — Alzacji i Lotaryngji, aniżeli Niemcom, które mają pod dostatkiem i po tańszych cenach tych produktów w Nadrenji. Rozumowanie to nie pominie i faktu, że obecnie przy braku granic celnych z Francją kryzys światowy daje się stosunkowo najmniej weznaki Zagłębiu, że jego fabryki i kopalnie pracują w dalszym ciągu niemalże pełną parą. A z drugiej strony odegra oczywiście rolę niezaprzeczalny fakt, że przecież mieszkańcy Saary z rasy swej i kultury są Niemcami, że czynnik patryjotyzmu i wspólnej przeszłości historycznej nie będzie bez znaczenia.

Na terenie Genewy zaś poza momentami natury gospodarczej i politycznej zetrą się wokół problemu Saary przedewszystkiem momenty prestiżowe i to wagi pierwszorzędnej. Zarówno Niemcy jak i Francja odczułyby przegraną w Saarze jako wielki cios moralny. Skoro pan Louis Barthou, minister spraw zagranicznych Francji, zdecydował się mimo tylu w tej chwili aktualnych spraw, wymagających jego pobytu w Paryżu, na wyjazd do Genewy, to uczynił to tylko ze względu na kwestję Zagłębia Saary. Nie tai zresztą tego faktu. „Nie wyjadę z Genewy, dopóki sprawa ta nie będzie dokładnie przedyskutowana” — oświadczył wyraźnie przed kilku dniami dziennikarzom.

Dyktatura rządu w Bułgarji.

Sofja, 23 V. (PAT) Urzędowa Agencja bułgarska ogłosiła wczoraj następujący komunikat: W okresie panującego kryzysu gospodarczego, celem za radzenia poważnej sytuacji politycznej wewnątrz kraju, oraz celem zapewnienia krajowi silnego i odpowiedzialnego rządu jedności narodowej, król przy współudziale armji powołał nowy rząd, na czele którego stanął b. minister komunikacji Kimon Georgiew. W polityce wewnętrznej rząd kieruje się wolą zapewnienia pokoju wewnętrznego i zwróci swe wysiłki ku złagodzeniu i przewycięzeniu ciężkiego kryzysu gospodarczego i moralnego, jaki przeżywa Bułgarja. W kraju panuje zupełny spokój.

Nowy rząd zwrócił się do narodu z odezwą, wyjaśniającą przyczyny zmiany rządu. Odezwa stwierdza fatalne dla kraju skutki waśni partyjnych, które groziły niebezpieczeństwem dla całości państwa. Nowy rząd dążyć będzie do zdyscyplinowania państwowego narodu bułgarskiego, usprawnienia

administracji, stabilizacji urzędników państwowych, udostępnienia kredytów dla rolników i rzemieślników, reorganizacji produkcji przemysłowej z punktu widzenia potrzeb kraju, zdobycia nowych rynków zbytu, przeprowadzenia reformy sądownictwa i t. p. Król podpisał dekret, rozwiązujący Izbę deputowanych.

Wiedeń, 22 V. (PAT) Z Sofji donosi urzędowa agencja, że powołanie nowego rządu silnej ręki odbyło się przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, przy współudziale wojska i policji. Pewnem jest, że nowy rząd pójdzie w kierunku przeprowadzenia reformy konstytucyjnej i położenia kresu dotychczasowej wybujałości stronnictw politycznych.

Londyn, 22 V. (PAT) Reuter donosi: Według informacji, jakie dotąd na płynęły z Berlina, Wiednia i Białogrodu, król bułgarski Borys powołał rząd o charakterze dyktatorialnym.

Kongres neosocjalistów francuskich.

Paryż, 22 V. (PAT) Z pośród wygłoszonych przemówień na kongresie neosocjalistów zasługuje na uwagę wystąpienie Vandoma, który nie widzi możliwości wspólnej akcji republikańskiej na terenie parlamentarnym. Mówca stwierdził, że od dnia 6 lutego par-

lament faktycznie przestał istnieć. Następny mówca Montagnon twierdził, że Francja przeżywa obecnie okres rewolucyjny. Liberalizm gospodarczy dawno zbankrutował. Należy wobec tego szukać innych dróg wyjscia i pracy.

Nowy ruch wyznaniowy w Niemczech.

Berlin, 22 V. (PAT) Grupa opozycyjna w ruchu niemieckiego chrześcijaństwa, zwalczająca oficjalne kościoły katolickie i protestanckie, połączyła się z innymi organizacjami, występując pod wspólną nazwą niemieckiego ruchu wyznaniowego. Przewodniczącym nowej organizacji wybrany został prof. Wilhelm Kauer, wybitny działacz ruchu pogańskiego, posiadającego zwolenników w szeregach przywódców partji narodowo-socjalistycznej. Członkowie nowej organizacji obowiązani są złożyć przysięgę, iż nie posiadają domieszki krwi żydowskiej lub kolorowej i nie należą do związków wolnomularskich lub do zakonu jezuitów. Członkowie innych kościołów mogą być tylko członkami popierającymi ruch wyznaniowy. Godłem organizacji jest złote słońce w kształcie koła zębatego na tle niebieskiem. Nowa organizacja domaga się, aby państwo uznało ją za trzeci kościół, równouprawniony z kościołem katolickim i protestanckim.

W Genewie do tej pory sytuacja nie jest jasna. Narazie panuje tam atmosfera taka, jak zwykle w przededniu ważnych przedsięwzięć. Płyną petycje, padają najsprzeczniejsze twierdzenia, obradują komisje i podkomisje, wysłuchuje się raportów, toczą się „prywatne rozmowy”. Prasa berlińska zarzuca Barthou, że gra na zwłokę. Barthou twierdzi, że czynią to Niemcy. Francja domaga się gwarancji zabezpieczenia mieszkańców Saary przed represjami w razie głosowania przeciw Niemcom. Niemcy wołają, że tego rodzaju akt amnestji, zgóry już udzielonej, skłoni pewne elementy do gwałtownego terroru. Prezes saarskiej komisji rządzącej Knox ostrzega przed możliwym zamachem zbrojnych bojówek narodowo-socjalistycznych. Partja „Niemieckiego frontu” zarzuca mu, że chce on w ten sposób umotywić konieczność utworzenia międzynarodowej policji pomocniczej, co równałoby się zbrojnej okupacji Zagłębia. Nie od rzeczy będzie wspomnieć i o petycji komitetu żydowskiego w Paryżu, która domaga się, aby państwo, do którego przyłączone będzie Zagłę-

bie Saary, przyjęło jeszcze przed plebiscytem zobowiązania analogiczne do tych, jakie figurują w istniejących traktatach o ochronie mniejszości. Pewnem jest tedy, że sprawa Saary znajduje się dziś w stanie zapalnym. Mimo to niema danych do przyjęcia, by saarska prochownia miała wybuchnąć. Z rezerwą muszą zachować się Niemcy, bo wisi nad nimi miecz Damoklesa w formie 30 milionów marek w złocie, których gotowa od nich żądać Francja z mocy traktatu wersalskiego jako odszkodowanie za kopalnię Saary. Francja też nie przekroczy zapewne dozwolonych form dyplomatycznych. A Rada Ligi? Będzie miała bez wątpienia sesję długą i uciążliwą. Decyzje swe — jak to zawsze bywa w Genewie — będzie się starała odwlec jak najwięcej: może tymczasem łaskawy los załatwi tę sprawę poza Genewą. Poprzestanie ona narazie najprawdopodobniej na ustaleniu podstawowych zasad organizacji plebiscytu. Definitywnie rozstrzygnięcia w tym miesiącu — przypuszczać należy — nie zapadną. Al. Lan.

TELEGRAMY.
MIN. BARTHOUS U PREMIERA DOUMERGOU.
Paryż, 22 V. (PAT.) Min. Barthou przedstawił premierowi Doumergowi sprawozdanie z obrad Rady Ligi Narodów w sprawie Zagłębia Saary i rozmów na temat rozbrojenia, przeprowadzonych z delegatami innych państw.
PRASA ZSSR. O LOTWIE.
Moskwa, 22 V. (PAT.) „Zaindustrializacja” i „Komunistyczne Proświeśczenie” omawiając wydarzenia lotewskie, wzywają opinię sowiecką do jak największej czujności, ponieważ nie ulega wątpliwości, że niemiecki faszyzm wiąże z faszyzacją okręgu nadbałtyckiego nadzieje na realizację planów Rosenberga. Wydarzenia w sąsiednim państwie — pisze „Zaindustrializacja” — mogą doniosłością swoją przekroczyć jego granice.
PRASA SOWIECKA ATAKUJE HITLERA.
Moskwa, 22 V. (PAT.) Prasa sowiecka nadal w bardzo ostrym tonie atakuje kanclerza Hitlera z powodu jego przemówienia na kongresie pracy. „Izwestija” podkreśla, że chodzi tu o oświadczenie, w którym szef rządu niemieckiego wtrącił się do spraw wewnętrznych ZSRR, oraz stanął na czele uporczywie kontynuowanej przez Niemcy kampanji antysowieckiej. co pismo uważa za całkowicie zgodne ze stanowiskiem Hitlera przed objęciem władzy oraz jego mową, wygłoszoną po podpaleniu Reichstagu.
NIEMCY O ROZBROJENIU.
Paryż, 22 V. (PAT.) „Le Jour” donosi, że von Ribbentrop przybył do Rzymu, aby zgłosić formalnie przystąpienie Niemiec do rozbrojeniowego planu włoskiego. O ileby ten plan przekształcił się w konwencję, Niemcy wyrażają gotowość natychmiastowego powrotu do Ligi Narodów. Dziennik uważa manewr niemiecki za chęć zapoczątkowania nowej komedji rozbrojeniowej.
KONGRES NIEMCÓW ZAGRANICZNYCH.
Berlin, 22 V. (PAT.) Na poufnym zebraniu związku Niemców zagranicznych postanowiono odbyć następny doroczny kongres w Królewcu lub w Klagenfurcie, zależnie od sytuacji. W pochodzie uczestników kongresu przez ulice Moguncji zwracała uwagę specjalna grupa szturmowców austriackich. Ze sprawozdania złożonego na kongresie wynika, że związek Niemców zagranicznych liczy 16.000 grup, w tem 12.500 organizacji.
LOT PÓLN. WSCH. POLSKI.
Wilno, 22 V. (PAT.) Wyniki drugiego lotu póln. wschodniej Polski: 1-sze miejsce zdobył pilot Iwanowski z Aeroklubu Warszawskiego, 2) Kryński z Gdańska. W locie okrężnym 1-szy Iwanowski, 2) Matysiak. W locie tym brało początkowo udział 10 maszyn, jednak z powodu złych warunków atmosferycznych i uszkodzeń w czasie lądowania, 7 maszyn się wycofało.
POŚWIĘCENIE KLASZTORU O.O. PAULINÓW W BUDAPESZCIE.
Budapeszt, 22 V. (PAT.) Uroczystość poświęcenia nowych zabudowań OO. Paulinów u stóp góry Gelertha odbyła się z wielką wspaniałością. Po poświęceniu klasztoru przez prymasa Węgier kardynała Seredyego w asyście arcybiskupa Zichy i gen. zakonu OO. Paulinów ks. Przeddzieckiego odbyła się procesja przed prymasem Węgier, rodziną regenta i przedstawicielami Rzpłitej. Arcybiskup Zichy ofiarował OO. Paulinom gmach i winnice w pobliżu Pięciukościółów.

Wiadomości bieżące.

22

Wtorek

Julji p. m.

Jutro: Dezyderjusza
Wschód słońca 3:32
Zachód „ 19:33

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Wesoła Fala Lwowska” przedst. losowane.

Sroda godz. 19.30 „Wesoła Fala Lwowska” przedst. losowane.

TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach”.

Sroda godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach”.

REPERTUAR FILHARMONJI LW.

Wtorek, dnia 22 maja br. w sali Pol. Tow. Muz. koncert symfoniczny pod dyktando dr. Adama Soltyśa. Początek o godzinie 8.15 wieczorem.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pod zarem Turkiestanu” i dodatek.

ATLANTIC: „Zagłada” (Harry Peel).

CASINO: „Laurel i Hardy jako wrogowie małżeństwa” i „Tajemniczy detektyw”.

COLOSSEUM: „Wielka grzesznica” oraz rewja „Pod gazem”.

CHIMERA: „Djabły w miłości”.

KOPERNIK: „Czibi”.

MARYSIENKA: „Zemsta dr. Fu Manchu” oraz rewja „Nasza mascotka”.

MUZA: „Noc w Kairze”.

PALACE: „Cesarskie łowy”.

PAN: „Chandu”.

PASAZ: „Córka pułku” z Anny Ondrą.

RAJ: „Wielka księżna Aleksandra”.

STYLOWY: Iwan Możuchin w filmie „1002 noce” oraz rewja.

SWIT: „Dlaczego zgrzeszyłam” i „Charlie ratuje Europę”.

SLONCE: „Nocne sądy” oraz rewja.

UCIECHA: „Krwawy szlak”, „Na skraj Sahary” i rewja.

MAGAZYN POSCIELI R. DRZAŁA,

ul. Chorażczyna 1. 5 obok kina „Apollo”

przerabia koldry po 4 zł., materace po 6 zł.

Przyjmuje pierze do czyszczenia. 1528

— Teatr Wielki. Wobec licznych zapytań z szerokich kół publiczności, oraz celem udostępnienia wszystkim swych przedstawień „Wesoła Lwowska Fala” wystąpi jeszcze dwukrotnie w Teatrze Wielkim i da dzisiaj we wtorek, oraz jutro we środę dwa nieodwołalnie ostatnie przedstawienia. Są to przedstawienia losowane, na które wszystkie miejsca otrzymać można w cenie po 1 zł., 1.50 zł. i 2 zł.

— Teatr Rozmaitości. Dzisiaj oraz w dni następne świetna nowość Ch. Winsloe „Dziewczęta w mundurkach” (Abon. 20).

— Występy Ludwika Solskiego w Teatrze Wielkim. W piątek, dnia 25 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera „Dożywocia” A. Fredry z gościnnym występem Ludwika Solskiego w Jego niezapomnianej kreacji Łatki.

KOMUNIKATY.

— Z Filharmonji lwowskiej. W najbliższym koncercie Filharmonji lw., który odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. w sali Pol. Tow. Muz. usłyszą lwowscy melomani pierwszorzędną utwory muzyki symfonicznej, w skład której wejdą: Webera uwerwura „Wolny Strzelec”, Debussy'ego preludjum: L'apres midi d'un faun, Maliszewskiego Suita z baletu „Sirena”, Griega: Peer Gynt, suita ork. i Liszta — Isza Rapsodja. Dyryguje dr. Adam Soltyś.

— Colosseum. Dzisiaj w dniu następnym rewja „Pod gazem”. Na ekranie „Grzesznica”. Z powodu imprezy Żydowskiej Bandy początek 1szej rewji o godz. 4:15, ostatniej o godz. 7:mej.

— Kino-rewja „Marysienka”. Dzisiaj w dalszym ciągu powtórzoną zostanie rewja pt. „Nasza mascotka”. Na ekranie „Zemsta dra Fu Manchu”.

KRONIKA MIEJSKA.

— Pol. Tow. Politechniczne zawiadamia swych członków, że staraniem Sekcji Mechaników P. T. P. we środę, 23 maja br. odbędzie się w sali Tow. (ul. Zimorowicza 9) odczyt p. inż. Roberta Szewalskiego p.t. „Wybór najekonomiczniejszej turbiny parowej”. Początek o godz. 18.50.

— Wyjaśnienie. Na skutek notatek, które pojawiły się w prasie w dniach 18 i 19 bm., dotyczących stanowiska Związku Pań Dozimu odnośnie wyborów do samorządu, Związek kategorycznie zaprzecza, jakoby odbył zebranie przedwyborcze członków, na którym rzekomo powołano uchwałę popierania niektórych list wyborczych. Związek jest zrzeczeniem apolitycznym, zajmującym się wyłącznie sprawami zawodowo-gospodarczymi. W wyborach pozostawia swoim członkiniom wolną rękę.

Zjazd urzędników kolejowych. Dnia 20 i 21 b. m. obradował we Lwowie X-ty Zjazd Delegatów Związku Umysłowych Pracowników Kolejowych pod przew. nac. Wydziału Wł. Varsheley'ego z Poznania. W czasie bogatego porządku dziennego poruszono szereg zagadnień zawodowych i organizacyjnych pracowników umysł. z wykształceniem średnim. Prezesem Związku pozostał nadal Wacław Trzeźniowski ze Lwowa, który jest siedzibą Zarządu Głównego tego Związku. W zjeździe wzięło udział około 80 delegatów z wszystkich Dyrekcyj Kolejowych.

Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że wobec rozpoczęcia feryj szkolnych w dniu 17 czerwca b. r. kasy abonamentowe M. K. E. sprzedawać będą bilety abonamentowe dla młodzieży szkolnej półmiesięczne z ważnością od 1/VI—16/VI włącznie po cenie zł. 2.50. Dla nauczycielstwa będą sprzedawane również karty abonamentowe z ważnością od 1/VI—16/VI b. r. po cenie odpowiednio niższej.

Otwarcie wystawy pamiątek Żułowskich. W salach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Miejskim Muzeum Przemysłu Art. odbyło się w poniedziałek w południe otwarcie wystawy utalentowanego artysty malarza Zenona Kownowicza p. t. Pejzaż Żułowski (miejsce urodzenia Marszałka Piłsudskiego). Otwarcia wystawy dokonał prezydent miasta Drojanowski. W salach Towarzystwa rozwieszono około 100 obrazów. Wystawa krajobrazów żułowskich, która cieszyła się dużym powodzeniem w Warszawie, wzbudziła we Lwowie wielkie zainteresowanie.

Zmarł we Lwowie śp. Michał Demeter, radny miejski z Klubu Mieszkańskiego. Pogrzeb odbył się we wtorek 22 b. m. o godz. 15 z krypty OO. Bernardynów.

Wycieczka do Wiednia. Dnia 4-go czerwca b. r. wyjedzie ze Lwowa specjalnym pociągiem wycieczka do Wiednia, która zabawi tam około 4 tygodni i powróci do kraju 1 lipca. Uczestnicy tej wycieczki wezmą udział w wielkich uroczystościach, przypadających w tym czasie. M. in. opera państwowa święcić będzie 70-lecie urodzin Ryszarda Straussa w dniu 11 czerwca. Ponadto odbędą się festiwale muzyczne i śpiewacze oraz popisy, a nadto wycieczki na Semmering i t. d., w których uczestnicy otrzymują daleko idące zniżki. Koszty przejazdu w obie strony wraz z opłatą za paszporty i wizy wynoszą w kl. III zł. 190, w kl. II zł. 240. Zgłoszenia przyjmują: Syndykat Dziennikarzy Lwowskich, ul. Supińskiego 30, tel. 67-88, wszystkie placówki B. P. P. Orbis, oraz dla woj. krakowskiego Pol. Zw. Turystyczny Kraków, ul. Szpitalna 36.

Eksport drzewa polskiego do Niemiec. W czasie ostatnich rokowań polsko-niemieckich osiągnięto porozumienie co do ustalenia kontyngentu na eksport drzewa polskiego do Niemiec wzajemian za import pewnych towarów niemieckich do Polski.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +15.7 ciśn. barom.

Miechów ciągle górą.

Miechów może być dumny ze swej inteligencji, która stanowczo zrywa z pokutującą u nas wszędzie — nie wyłączając stolicy — zaściankowścią. Jednym z charakterystycznych jej objawów jest owo konspirowanie się szczęśliwców, których fortuna obdarzyła wygraną na Loterii, a którzy z radości popadają w manję prześladowczą i są głęboko przekonani, że cały świat czyha na ich dobro. Inteligencja miechowska ma nieco szerszy pogląd na sprawę i czerpie wzory z Zachodu, gdzie nikt się w niepotrzebną konspirację nie bawi.

To też p. mecenas Romszajd, jeden ze współwłaścicieli losu nr. 72321, na który padła wygrana 50 000 złotych, zapytany przez nas, czy nie ma nic przeciwko opublikowaniu zdjęcia z momentu wypłacania Mu wygranej — odpowiedział poprostu:

— Nie wstydę się ani tego, że gram na Loterii Państwowej, ani tego, że wygrałem; nie widzę więc powodu ukrywania swego nazwiska i rysów. Kogo to interesuje, może sobie mnie oglądać w naturze i na fotografii.

To słuszne stanowisko powinno stać się hasłem i innych wybrańców Fortuny.

Ciekawe jest, w jaki sposób p. mecenas Romszajd stał się współwłaścicielem szczęśliwego losu. Oto do kupna ćwiartki do spółki namówiła go pewna znajoma pani, której numer 72321 wyśnił się. W ciągu trzech klas 28-mej Loterii wykupywali los do spółki, potem owa pani wyjechała i nie interesowała się więcej losem, mecenas W. wykupił więc ćwiartkę do IV-ej klasy na własne wyłączenie ryzyko. W klasie tej padła na rzezonny numer wygrana 200 zł., wobec czego p. mecenas na bieżącą 29-ą Loterię wykupił oprócz ćwiartki dotychczasowego numeru, jeszcze inną ćwiartkę.

I oto sen nie był tym razem marą: na wyśniony właśnie numer padła jedna z głównych wygranych. Mecenas Romszajd otrzymał gotówką 10 000 złotych — spory grosz!



736.51, o godz. 13-tej temp. +17.6 ciśn. barom. 734.94; wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +15.4 ciśn. barom. 737.77.

Wypadek na cmentarzu Stryjskim. Na przechodzącą wczoraj przez cmentarz Stryjski 46-letnią Jewdochę Bindę, zam. przy ul. Świętokrzyskiej 6, spadł konar dębu, łamiąc jej kręgosłup. Przewieziono ją do szpitala.

Przytrzymanie oszustki. Wczoraj aresztowano Marję Jurkiewicz z Warszawy, zam. ostatnio we Lwowie przy pl. Marjackim 4, po zarzucie popełnienia oszustw i wyludzania pieniędzy od bezrobotnych pod pozorem dostarczenia posady.

Kradzieże. Z mieszkania J. Macielińskiego przy ul. Kadeckiej 7 złodzieje skradli wczoraj wieczorem srebrną zastawę i kosztowności, wartości 1.200 złotych.

POCIĄGIEM POPULARNYM NA POWIETRZE I SLONCE!

Mamy już wiosnę w pełnym rozkwicie, ba, gdybym się nie obawiał speszyc cudnej pogody, jaką nas dotychczas wiosna darzy, powiedziałbym, że mamy już najpiękniejsze lato. Tę miłą niespodziankę, jaką nas wiosna w tym roku zaskoczyła, powitali radośnie niewątpliwie wszyscy zwolennicy wycieczek, plażowania, kąpeli i zabaw sportowych na wolności.

Po długiej przerwie zimowej, której Łońca wyglądała z utęsknieniem wszyscy entuzjści słońca, powietrza i wody, nadeszła wreszcie pora, w której mogą do syta zżywać przyjemności pięknej i ciepłej wiosny.

Niebawem rozpocznie się też okres przemilych wycieczek niedzielnych popularnymi pociągami w nieznaną do najpiękniejszych zakątków kraju. Będziemy mogli się tam otrząsnąć z pyłu wielkomiejskiego, odetchnąć pełną pierśią wonnym powietrzem i napaść wzrok rozslonecznionym krajobrazem. Wspomnienie tych miłych spędzonych chwil będzie nas potem krzepiło, gdy nadejdą znowu szare dni jesieni i zimy.

A teraz mała przyjacielska przestroga! Kto pragnie, by mu po powrocie z wycieczki nie mąciło miłych wspomnień niech nie zapomni w zapale przygotowań o zaopatrzeniu się w Krem lub Olejek NIVEA. Słonko wiosenne mile pieści, lecz może się stać niebezpieczne dla skóry naszej wydelikowanej ciepłą odzieżą zimową. Nikt z nas przecież nie pragnie poparzyć sobie skóry, a tylko opalić ślicznie w słońcu na brąz. Z doświadczenia radzę wystrzegać się naśladownictwa, gdyż jedynie Krem i Olejek NIVEA chronią skórę skutecznie i nadają w efekcie upragniony zdrowy i sportowo ogorzały wygląd.

Z KRAJU.

Otwarcie wystawy „Len polski”. Onegdaj odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy-targu „Len polski”, urządzonej staraniem Muzeum przemysłu i rolnictwa oraz Towarzystwa Inniarskiego w Wilnie. Wystawa mieści się w Dolinie szwajcarskiej. Uroczystość otwarcia zaszczycił swą obecnością P. Prezydent Rzplitej oraz członkowie Rządu z premierem Ko-

złowskim na czele. Po przemówieniach, wygłoszonych przez gen. Żeligowskiego jako prezesa komitetu organizacyjnego, oraz min. Nakoniecznikowa-Klukowskiego, P. Prezydent Rzplitej przeciał symboliczną wstęgę, poczem wskazywał tereny wystawowe.

Powrót ekspedycji naukowej. Do Gdyni powrócili dwaj uczestnicy wyprawy naukowej do południowej Ameryki: Jodko-Narkiewicz i Sądziński. Wyprawa polska zbadała wielkie pasmo górskie Ramada w Andach. Wyniki wyprawy są obfite. Przywieziono około 5.000 m taśmy filmowej oraz 2.000 zdjęć.

Zjazd Związku Młodych Polek. W Poznaniu rozpoczął się wielki zjazd Związku Młodych Polek, organizacji, liczącej kilkadziesiąt tysięcy członkiń w całej Polsce. Na zjazd przybyło do Poznania 7.000 uczestniczek.

Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego w Stanisławowie odbył się w pierwszy dzień Zielonych Świąt. Z ramienia Zarządu Głównego obecny był na zjeździe p. Dłouhy. Prezesem Okręgu stanisławskiego wybrano ponownie p. Kotlarczuka.

Obława na komunistów. Władze bezpieczeństwa aresztowały onegdaj wielu wybitniejszych działaczy komunistycznych, którzy z okazji Zielonych Świąt zorganizowali wycieczkę z Warszawy do Płocka na statkach wiślanych, gdzie też miały się odbyć wiece. Oba statki zatrzymano koło Bielna. Po przeprowadzeniu rewizji, aresztowano około 200 osób oraz skonfiskowano kompromitujące materiały.

ZE ŚWIATA.

Zajścia w Paryżu. W niedzielę wieczorem na grobie Nieznanego Żołnierza doszło do zajść. Podczas składania hołdu poległym przez organizacje b. kombatantów, komuniści zorganizowali kontrdemonstrację. Słabe siły policyjne nie były w stanie rozpedzić demonstrantów, tak, że dla uniknięcia dalszych incydentów musiano program uroczystości skrócić.

Olbrzymi pożar w Chicago. Onegdaj w dzielnicy spichrzów i składów w Chicago wybuchł wielki pożar w zagrodzie bydła, przerzucając się następnie na elewatory zbożowe i spichrz oraz składy oleju i amoniaku. Zmobilizowano całą straż pożarną, która w ciągu 6 godzin zdołała ogień zlokalizować. Trzech strażaków poniosło śmierć w płomieniach, 37 doznało ciężkich poparzeń. Szkody wynoszą około 10 milionów dolarów. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona. Krążą pogłoski, że ogień został podłożony.

Zamachy w Austrii. W ciągu ostatnich kilku dni dokonano w Austrii szeregu zamachów sabotażowych na tory i objekty kolejowe. W pobliżu Wiednia dokonano trzech zamachów, przyczem uszkodzono poważnie mosty kolejowe. Również w pobliżu Innsbrucka wyleciał w powietrze most kolejowy. O dalszych serjach zamachów donoszą z Salzburga.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Francja pokonała Polskę w meczu tenisowym 3:2. Wyniki ostatnich dni: Legeay—Hebda 2:6 6:3 2:6 7:5 6:2, Tłoczyński—Lesneur 6:2 6:3 13:11.

Danja pokonała w Kopenhadze Polskę 4:2 (2:0).

W szermierczych mistrzostwach Polski w szabli: 1) kpt. Nycz, 2) kpt. Segda, 3) kpt. Szempliński; szpada: Mirowski (Wawa), Zaczek (Kat.), Franz (Lw.); floret: Friedrich (Lw.), Banaś (Łódź), Baszek (Kat.).

Łódź. Minerwa (Berlin)—L.T.S.G. 7:1, L.K.S.—Minerwa 2:0.

Kraków. Kraków—Śląsk 2:0 (1:0).

Warszawa. Budapeszt — Warszawa 7:1 (3:0).

Mistrzostwa Ligi Okręg.: Lechia—Czarni 1:0 (1:0), Pogoń I b—Świętę 3:0 (2:0). — Rzeszów: Resovia—Ukraina 3:0 (1:0). — Przemyśl: Polonia—Sokół II-gi 3:1.

W zawodach kadetów w siatkówce, koszykówce i szermierce pierwsze miejsce zajął K. K. 1; w sztafecie olimpijskiej K. K. 2. Ogólne mistrzostwo kadetkie zdobył K. K. 1 ze Lwowa.

Giełda z dnia 22 maja.**LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Na Giełdzie obroty w owsie, siemieniu konopnym, jęczmieniu i mące i otrębach. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty średnie. Tendencja niejednolita, usposobienie dość żywe. W piąceniu: 4 prc. poź. m. Lwowa 42, 4 prc. i. z. Akc. Bku Hipot. 44, 4 1/2 prc. i. z. Akc. Bku Hipot. 45.50. Dolar poza Giełdą zł. 5.26.25.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.72, Gdańsk 172.66, Holandia 559, Kopenhaga 120.45, Londyn 26.95, N. Jork czeki 5.27 1/2, N. Jork kabel 5.25, Oslo 135.50, Paryż 54.95, Praga 22.05, Szwajcaria 172.25, Sztokholm 139, Włochy 45.04, Berlin 208.80. **Papiery państwowe:** 5 prc. poź. budowl. 44.85—75, 4 prc. poź. inwest. 115.50, 5 prc. poź. konwers. 66—65.85—66, 6 prc. poź. dolar. 76 3/4, 4 prc. poź. dolar. 53, 7 prc. poź. stabiliz. 66 1/2—66.13. **Akcje:** Bank Polski 86. Dolar w obrocie prywatnym w Warszawie 5.26.

**SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
W BYTOMIU**

KTO WYGRAŁ?

W 12-tym dniu ciągnięcia Państw. Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

250.000 zł. na nr. 15600,
100.000 zł. na nr. 130473,
20.000 zł. na nr. 114848,
15.000 zł. na nr. 57168 144108 97302
166814 168292,
5.000 zł. na nr. 93540 96023 112298
120739,
2.000 zł. na nr. 7079 9618 27542 28997
59482 65056 72562 85107 86276 87484
95087 110162 147022 156762 159513
161204 2461 11223 22649 23002 31781
62986 83954 89393 119208 123452 131970
145835

Z wydawnictw.

Ukazał się numer 1-szy T. III. kwartalnika „Prace Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen”, zawierający następujące artykuły: Jan Wisniewski: Uwagi o zagadnieniu motoryzacji Polski. Michał Kalecki: Nowy wskaźnik inwestycji. Józef Zagórski: Zamówienia na maszyny przemysłowe. Wacław Skrzywan: Metody szacunku obiegu wekslowego i odsetka protestów weksli.

**NAJGUSTOWNIEJ DOBIERA KRAWAT
RECORD CRAVATES**

jedynie specjalny magazyn krawatów.
Lwów, Akademicka 7 (gmach Sprechera).
Warszawa, ulica Marszałkowska 137.
Kraków, ul. Florjańska 35. 1414

Przed wyborami samorządowymi.

Pracownicy gminni poparą listę Polskiego Komitetu Wyborczego.

W chwili, gdy całe społeczeństwo polskie Lwowa na zebraniach przedwyborczych gorąco manifestuje swą solidarność z Polskim Komitem Wyborczym, owzał się także poważny i stanowczy głos pracowników gminnych na wielkim zebraniu przedwyborczym, które odbyło się onegdaj. W zebraniu wzięło udział kilkaset osób.

Urzednicy i funkcjonariusze Gminy król. stoł. miasta Lwowa jednomyślnie uchwalili głosy swe oddać na listę Polskiego Komitetu Wyborczego.

Wielkie zebranie pocztowców.

W piątek odbyło się liczne zebranie przedwyborcze pracowników poczty, telegrafów i telefonów w własnej sali przy ul. Japońskiej. Zebranie zajął radca Stembalski, oddając głos posłowi dr. Mękarskiemu, który stwierdził, że dziś samorząd nie może mieć charakteru politycznego, bo żyjemy w państwie własnym i państwo jest najwyższym samorządem politycznym. Nowy samorząd — mówił poseł dr. Mękarski — niema sprzecznych interesów z państwem. Ma służyć państwu i być służbą społeczną dla wszystkich obywateli, a nie dogadzać interesom prywaty jednostkowej, czy grupowej. Dlatego w samorządzie znaleźć się muszą ludzie o niezawodnym instynkcie moralnym, państwowym i społecznym.

Następnie przemawiał poseł ks. Szydelski.

Zebrani uchwalili jednogłośnie poprzeć listę Pol. Komitetu Wyborczego.

Cech restauratorów i właścicieli hoteli

Onegdaj odbyło się tłumne zebranie restauratorów i właścicieli hoteli, którzy, po wysłuchaniu referatów przedstawicieli Pol. Komitetu Wyb., uchwalili jednogłośnie poprzeć listę tego komitetu przy wyborach w dniu 27 maja.

Wielkie zebranie rzemieślników.

W lokalu BWR przy ul. Głębokiej odbyło się zebranie rzemieślników. Po obszernej dyskusji uchwalono jednomyślnie głosować na listę Pol. Komitetu Wyborczego.

Zebranie Związku pracowników teletechnicznych.

Na walnym zebraniu pracowników teletechnicznych uchwalono poprzeć listę Pol. Komitetu Wyb.

Wielkie zebranie organizacji kobiecych.

W dużej sali Kasyna przy ul. Jabłonowskich odbyło się tłumne zebranie organizacji kobiecych. Referowała p. gen. Popowiczowa. Dalsze referaty wygłosili pp. Englishowa i Gadomska. Uchwalono solidarnie poprzeć listę Pol. Komitetu Wyb.

WIELKI WIEC KOBIECY.

Żywe zainteresowanie wyborami samorządowymi na terenie miasta objęło także cały świat kobiecy. Wyborczy Komitet Organizacji Kobiecych urządził w środę 23 b. m. w Teatrze Wielkim olbrzymią manifestację wyborczyń-kobiet za poparciem listy Polskiego Komitetu Wyborczego oraz znajdujących się na niej kandydatur kobiecych. Sytuację polityczną omówi p. p. sianka Jaworska, poczem p. M. Stroniska scharakteryzuje nowe rysy ustawy samorządowej, a szereg kandydatek do przyszłej Rady miejskiej przedstawi tereny działalności, jakie w przyszłej Radzie powinny przyspaść kobiecie.

Na wiecu tym nie powinno braknąć ani jednej kobiety, której nie jest objętne spełnienie swych obowiązków obywatelskich wobec własnego miasta, oraz zapewnienie mu mądrej i fachowej reprezentacji.

Święto Związku Strzeleckiego.

W dniach 19 i 20 b. m. obchodził Okręg Lwowski Związek Strzelecki swoje święto okręgowe, poświęcone pamięci bohaterskich orląt, poległych w obronie Lwowa i Polski w październiku dniach sierpniowych 1920 r. pod Zadwórzem.

W wigilję święta, w sobotę popołudniu, odbyła się uroczysta pielgrzymka na kurhan w Zadwórz.

W poniedziałek o godz. 4-tej rano wystartowało 16 drużyn strzeleckich do VIII-go Dorocznego Marszu Zadwórzskiego. Trasa marszu wiodła przez Kurowice, Winniki do Lwowa, na 44 km. Po ukończeniu marszu drużyny odbyły strzelanie bojowe na strzelnicy garnizonowej. W ogólnej

klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła drużyna z Brzeżan, zdobywając tytuł Mistrza Marszu Zadwórzskiego i szarfę. Drugie miejsce zajął Lwowski Oddział konny im. Rotm. P. Wąsowicza, zdobywając nagrodę przechodnią puchar Komendanta Korpusu Kadetów Nr. 1, dalsze miejsca zaś zajęły oddziały: Lwów-Łyczaków, Kamionka Strumiłowa, Lwów-Zamarstynów, Lwów-powiat (Glinna Nawarja) Kołomyja,

LISY, pelerynki, kurtki futrzane najgustowniej wykonane poleca wykonuje **Magazyn Pracowni Futer**
KAROL SCHÖRER Senatorska 1, 11a
Tel. 69-66. 1860

Lwów Oddział im. Piątek-Herwina, Śniatyn, Złoczów, Żółkiew, Lwów-Zniesienie, Rawa Ruska, Lwów-Kulparków, Przemysły. W samym marszu: 1) Oddział Żółkiew w czasie 3.33.11, zdobywając nagrodę przechodnią puchar VI-go Okręgu Z. S., w strzelaniu zaś najlepsze wyniki osiągnął Oddział Brzeżany.

O godz. 16-tej odbyło się w koszarach 26 p. p. uroczyste rozdanie nagród. Zdobyte nagrody wręczył zastawnikom p. gen. Popowicz.

Program radiowy.

Wtorek, 22 maja.

Lwów. Godzina 16.35: „Dziecko w muzyce”. 17.30: Odczyt z cyklu „Historja” pt. „Układ międzynarod. na przełomie 19 i 20 w.” wygł. dr. J. Woliński. 17.50: „Zyjące ogrody” wygł. prof. M. Siedlecki. 18.10: Muzyka lekka. 18.50: Audycja akademicka Koła polonistów. 19.15: Rozmaitości. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wiecz. 20.02: „Ludwik Urstein — sylwetka artysty” wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.15: Trans. z Warszawy z Filharmonji warsz. obchodu 40-lecia pracy artyst. L. Ursteina. 22.30: Muzyka taneczna.

Środa, 23 maja.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 11.40: Przegląd prasy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.55: Dziennik południowy. 15: Hejnał i pieśń majowa z Wieży Marijskiej. 15.05: Giełda. 15.20: Recital fortep. Z. Dawidsohn. 15.50: Program dla dzieci. 16.20: „Listy i programy”. 16.35: Płyty. 17.30: Odczyt z cyklu „Historja” „Przemiany społeczno-polityczne na przełomie 19-go i 20-go w.” wygł. dr. J. Woliński. 17.50: „Żywy Dante” wygł. p. W. Rogowicz. 18.10: Koncert kameralny. 18.50: Akcja „Radio-dzieciom”. 19.03: Rozmaitości. 19.25: Feljton literacki. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.02: Opera „Manon” J. Massenet’a trans. z Teatru Wielkiego. 23.15: Płyty.

Wyścigi konne.

Wyniki z niedzieli (20 V): Gonitwa I-sza: Komoran, Eneida, Liverpool. Tot. zw. 15.5, fr. 6.50 5.50. II-ga: Cudem Cudów, Hamlet, Jota. Tot. zw. 8.50. III-cia: Argus, Halim II, Junona. Tot. zw. 48, fr. 18.50, 8.50, 7. IV-ta: Loterja, Lirnik, Partacz. Tot. zw. 23.50, fr. 10.50, 15, 16. V-ta: Gwido, Gazella, Jataka. Tot. zw. 9, fr. 7, 8.50. VI-ta: Lechistan, Łucznik, Kair. Tot. zw. 50, fr. 13, 9. VII-ma: Korea, Bibi, Noemi. VIII-ma: Pantarhei, Noblesse oblige, Simonetta. Tot. zw. 9.

Poniedziałek (21 V): Gonitwa I-sza z płotami: Vali, Beni-Saker. Tot. zw. 6. II-ga: Joza, Mitra. Tot. zw. 28, fr. 11, 15. III-cia: Purpura, Nasturcja, Deslirance. Tot. zw. 23.50, fr. 11, 9. IV-ta: Jeremiada, Bib-Doda, Kaid. Tot. zw. 7, 7, fr. 18.50, 17.50. V-ta: Sfinks, Baszta, Fatum. Tot. zw. 6, zwrot stawek 5.05, fr. 5.50, 7. VI-ta: Imp II, Gazi-mur, Gaduła. Tot. zw. 25.50, fr. 10, 9.50. VIII-ma: Luminiense, Instan, Skrobonogi. Tot. 8.

W. J. LOCKE.

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Triona wyciągnął bezradnie ręce. Nie wiedział. Był w mocy niewidzialnych potęg. Kiedy spróbował oporu, był już za późno.

— Teraz masz mnie za durnia i nicponia.

— Tylko za durnia — odparł Olifant.

— Ale nie za łotra? Chciałbym wiedzieć. Ty pierwszy wyciągnąłeś do mnie przyjazną rękę. Do tego czasu ludzie patrzyli na mnie jak na ciekawą okaz. Tyś pierwszy potraktował mnie jak człowieka. Nigdy nie zapomnę bytności w domu twojej siostry w Oxfordzie. Co to była za cudowna, nowa atmosfera.

— Jeżeli tak, to czemu cię to nie skłoniło do szczerości? Opowiadałeś swoje fantazje mnie i mojej siostrze z takim samym przejęciem, jak teraz prawdę.

Triona wstał i ubrał się w kurtkę, która zdążyła tymczasem wyschnąć.

— Jak ja ci to wytłumaczę, kiedy sam nie rozumiesz? I zresztą — dodał z niecierpliwym podrzutem ramion — powtarzam, że nie żądam od ciebie ani współczucia, ani przebaczenia.

— Pytałeś, czy nie uważam ciebie za łotra — odparł spokojnie major.

— Więc co? Powiedz, że tak, i będzie koniec.

— I coby z tego wynikło dobrego? — odparł

68

Olifant, zaczynając przeglądać niejasno tajemnicę imaginacyjnej duszy przyjaciela. — Pragniesz pokuty tak samo jak przedtem sławy i szczęścia. Wręczasz mi bat i każesz się chłostać. Ale nic z tego. Zresztą, gdybym cię nazwał skończonym kanalją, nie mógłbym ci już udzielić dobrej rady.

— Jakiej?

— Żebyś wrócił do żony i odbył pokutę z nią razem, żyjąc prawdą i głosząc prawdę. Magna est veritas et praevaleret. Zwłaszcza, że ona cię kocha.

Triona odwrócił się do stołu pod oknem i wyjrzał na zasłone deszczu, przyciemniającą ogród. Jednocześnie przed oczyma jego duszy zamajaczyła wizja Oliwji, przerażonej, zziębniętej, wybladłej, niemal martwej.

— Jesteś dobry i szlachetny, ale to jest niemożliwe. Triona, człowiek, którego ona kocha, przestał istnieć, a właściwie nigdy nie istniał. Zamiast niego, objawił się John Briggs, i do tego ona ma odrazę. Zdradziła się oczami. Zdaje jej się teraz, że żyła z jakąś nieczystą bestją i że jest skalana.

Major zerwał się z krzesła i porwawszy go za ramiona, obrócił twarzą ku sobie.

— Ty durniu, to nieprawda!

— Ja wiem.

— Ech, widzę, że ja ją lepiej znam niż ty — rzekł major.

— Możliwe. Należysz do jej sfery, a ja nie. Uda-wałem, że należę i to mnie zgubiło. Jesteś zany człowiek, Olifant, i taki prawy jak ona. Żadne z was nie jest w możności pojąć człowieka, który chodził krzywymi ścieżkami.

— Psiakrew! Nie mów idjotyzmów! — krzyknął Olifant.

Ale żadne jego epitety nie zdołały odwieść Triona od fatalistycznego zamierzenia. Powtórzył, że chodziło mu głównie o wyręczenie żony w spowiedzi, na którąby się może w swojej dumie nie zdobyła i oddanie mu jej pod opiekę. Wkońcu wybuchnął:

— Człowieku, nie dręcz mnie! Dostyc mam swoich piekielnych myśli. Zdobądź się na odrobinę wyobraźni i zrozum, coby to była dla niej za męka mieć mnie przy sobie do końca życia, jej czy mego. Miłość raz pogrzebana nie zmartwychwstaje. Ona kochała Trionę. Czy rozumiesz? I on już nie żyje. I miłość umarła. Gdyby musiała ze mną żyć, to jak z trupem. Więc usuwam się z jej życia na zawsze.

— Dokąd się udajesz?

— W szeroki świat — odpowiedział z wymownym gestem Triona i, spojrzawszy na zegarek, wykrzyknął: — Na Boga! Pociąg odejdzie! Żegnaj!

— Minutę! — powstrzymał go Olifant. — Czy to będzie sprawiedliwe wobec niej? Jeżeli nawet umkniesz w szeroki świat, to ona pozostanie przykuta do ciebie na zawsze.

— Och! niech się o to nie martwi! Ja długo nie pożyję.

Skoczył ku drzwiom. Major dogonił go i przytrzymał.

— Mniejsza z pociągiem. Dziś zostaniesz u mnie. Nie mogę cię puszczać w takim stanie.

Ale Triona łatwo dał sobie radę z jednorękim kaleką i nim pchnięty silną pięścią major oprzytomniał z oszołomienia, gość już był na dworze.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

II. Km. 2809/33. Edykt licytacyjny. Dnia 29 maja 1934 o godzinie 16-tej odbędzie się w biurze Komornika rew. II-go Sądu grodzkiego w Samborze przy ul. Kościuszki L. 19a, wydzierżawienie przedsiębiorstwa prowadzonego w Samborze w Ryńku dawniej pod nazwą „Cukiernia, restauracja i pokoje do śniadań”, obecnie pod nazwą „Cukiernia Ziemiańska”, w drodze publicznej licytacji. Wydzierżawienie nastąpi narazie na jeden rok. Najniższa oferta, poniżej której wydzierżawienie nie nastąpi wynosi 1.800 zł. rocznie. Warunki dzierżawne można oglądać w biurze podpisanego komornika w godzinach urzędowych, oraz w dniu licytacji.

Edmund Ciszewski
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sambor, dnia 17 maja 1934. 2666/K

Km. 1004/34. Obwieszczenie. Bolesław Dioniziak Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, zamieszkały w Sokalu, ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 28 maja 1934 r. o godz. 10 w Sokalu, ulica Barona Hirscha 25 w sklepie obuwia Broni i Mendla Frachtenberg odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: damskie półbuty lakierowane 30 par, męskie półbuty brązowe i czarne boks 10 par, damskie półbuty chromowe brązowe i czarne 15 par, oszacowanych na łączną sumę zł. 590 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, dnia 10 maja 1934. 2668/K

IX. Km. 3643/33. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rew. IX. z siedzibą urzędową przy ul. Kochanowskiego 21 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 30 maja 1934 o godzinie 9 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu w lokalu jego we Lwowie, ul. Zielona L. 22, składających się z fortepianu, dywanów, aut i szafy bibliotecznej, oszatonych na łączną sumę 7800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru IX.
Lwów, dnia 7 maja 1934. 2657/K

VIII. Km. 541/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VIII. we Lwowie, z siedzibą urzędową we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej 8 ogłasza, że dnia 24 maja 1934 o godzinie 10 przed poł. we Lwowie przy ul. Chodkiewicza 6 sprzeda przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 zegar szafkowy, urządzenie jadalnia, urządzenie sypialniane, ubranie męskie, nakrycie stołowe srebrne itp. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzyć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru VIII.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1934. 2656/K

III. Km. 1925/34. Edykt licytacyjny. Dnia 28 czerwca 1934 o godzinie 12-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 2 odbędzie się licytacja realności obj. włh. 474 gm. kat. Drohobycz zagrody Mojszcza Grunwerga, Małki Grunwerg, Izraela Eidelsheima i Mali Grunwerg własnej. W skład tej realności wchodzi parcel. lkat. 256/1, pbud. 2286/1 i 2287 z budynkiem mieszkalnym położonym przy ulicy Borysławskiej w oddaleniu około 150 m. od centrum miasta. Wartość szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi 6.676 zł., najniższa oferta 3.338 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Chrupowicz

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. III.
Drohobycz, dnia 16 maja 1934. 2628/K

II. Km. 6134/33. Komornik Sądu grodzkiego rew. II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 14 czerwca 1934 r. o godz. 12-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości dłużnika, inż. Józefa Dawidowicza, znajdujących się w przedsiębiorstwie w Borysławiu przy ul. Słowackiego, a składających się: 1) z wyciągu łokowego używanego, o sile 150 H.P., 2) maszyny wiertniczej używanej o sile 40 H.P. i 3) maszyny do pisania firmy „Smits-Bross”, ocenionych na łączną kwotę 7.900 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży tj. w przedsiębiorstwie dłużnika w Borysławiu, ul. Słowackiego. 2626/K

IV. Km. 756/34. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. przy ul. H. Kollataja 1. 2. urzędujący ogłasza, że dnia 28 czerwca 1934 r. o godz. 8.30 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze Nr. 21 sprzedaż z publicznej licytacji połowy realności obj. włh. 910 ks. gr. gm. Przemyśl Chaji z Hoffnerów Langsam własnej, ocenionej na kwotę 8032 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 4016 zł. 25 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Akta przeglądać można u podpisanego komornika w dni powszednie w godzinach urzędowych. 2625/K

I. Km. 1708/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu zamieszkały w Buczaczu na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 29 maja 1934 o godz. 14 w Zaleszczykach małych odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: auta, radja, konia, wózka, zegarków, strzelby, urządzenia domowego, ubrania i poscieli, oszacowanych na łączną sumę 5380 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Słobozian.
Buczacz, dnia 14 maja 1934. 2659/K

SPROSTOWANIE.

Ogłoszenie komornika Sądu Grodzkiego w Żurawinie Km. 1259/33, zamieszczone w Gazecie Lwowskiej Nr. 108 z dn. 2 maja 1934 r. proste się o tyle, że najniższa oferta w powyższej sprawie wynosi kwotę 291.312 zł. 71 gr. (a nie 287.912 zł. 71 gr. jak wydrukowano). 2655/K

FIRMY.

Firm. 93/34. Rg. A. II. 69. W rejestrze handlowym przy firmie „Wolny Skład Soli Mieczysław Małek, Edward Mirkiewicz i Ska w Przeworsku wpisano następujące zmiany: 1. Spółnik Mieczysław Małek wystąpił ze spółki. 2. Firma spółki będzie od teraz brzmieć: „Hurtownia Soli Edward Mir, kiewicz i Ska w Przeworsku. 3. Do zastępowania spółki uprawniony jest spółnik Edward Mirkiewicz. 4. Firmę będzie podpisywał spółnik Edward Mirkiewicz w ten sposób, że pod wydrukowanem, pieczęcią wycięciem lub wypisanem brzmieniem firmy położy swe imię i nazwisko. Data wpisu 5 kwietnia 1934.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 5 kwietnia 1934. 2647

Firm. 135/34 Rg. A. II. 69. W rejestrze handlowym przy firmie: „Hurtownia Soli Edward Mirkiewicz i Ska w Przeworsku” wpisano: Do dotychczasowych spółników przystąpiła dalsza spółniczka Wiktoria Ryczkowska w Lublinie. Data wpisu 30 kwietnia 1934.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 30 kwietnia 1934. 2646

Firm. 36/34 A. II. 177. W rejestrze handlowym wpisano dnia 29 marca 1934 przy firmie Władysław Petry, tartak parowy w Hucnikach wykreślenie prokury udzielonej Łucjanowi Okńczyc wobec odwołania tejże.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 31 stycznia 1934. 2614

Firm. 275/34 A. II. 185. Do rejestru handlowego firmy pojedynczej wpisano dnia 7 maja 1934. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Maks Amster, przemysł drzewny Przemyśl, Kolejowa 2. Przedmiot przedsiębiorstwa: przeróbka drzewa okrągłego na materiał tarty w tartaku w Wapowcach. Właściciel: Maks Amster Przemyśl. Podpis firmy: Firmę podpisywać będzie Maks Amster pod wyciętą stampilią imieniem i nazwiskiem.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 7 maja 1934. 2613

Firm. 372/32 C. I. 32. W rejestrze handlowym wpisano przy firmie „Przedsiębiorstwo Młynarskie Kruhel spółka z ogr. odp. w Jarosławiu” następujące zmiany: 1) Dawid Selzer wystąpił ze spółki z dniem 10 kwietnia 1932 i pozbył swój udział w spółce Majerowi Kornowi. 2) Dawid Selzer przestał być zawiadowcą spółki wobec wystąpienia z niej. 3) Majer Korn, który jest właścicielem wszystkich udziałów spółki jest jedynym jej zawiadowcą. 4) Odwołanie prokury udzielonej Bernardowi Hirschhornowi i skreślenie go, jako prokurenta. 5) Wobec wykreślenia z rejestru handlowego prokurenta Bernarda Hirschhorna podpis firmy następować będzie w ten sposób, że pod wydrukowanem lub stampilią wycięciem brzmieniem firmy umieści podpis swój Majer Korn.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 11 maja 1932. 2612

Firm. 84/34 A. II. 125. Zmiany do wpisanych firm spółkowych. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Minerwa fabryka zabawek mechanicznych Reiner i Ska. Zmiana firmy na: Minerwa fabryka wyrobów metalowych Reiner i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd fabryczny wyrób zabawek mechanicznych i dalsza zarobkowa odsprzedaż tychże. Obecnie: fabryczny wyrób przedmiotów metalowych i dalsza zarobkowa odsprzedaż tychże. Data wpisu: 2 maja 1934.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 28 marca 1934. 2611

UPADŁOŚCI.

Sa. 4/34/3. Otwarcie postępowania ugodowego. Wskutek wniosku dłużnika firmy handlowej Bracia Gerner wyrób wódek i likierów zinną drogą w Stanisławowie otwiera się w myśl § 10 ug. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się S. okr. M. Smicha w Stanisławowie. Zarządcą ugodowym Dawida Rubinera w Stanisławowie Rynek 24. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzycielności zgłosili do dnia 30 maja 1934 w Sądzie okręgowym w Stanisławowie. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie okręgowym w Stanisławowie biuro Nr. 65 na dzień 6 czerwca 1934 o godz. 11 rano.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Stanisławowie, dnia 5 maja 1934. 2636 W

Sa. 1/34. W postępowaniu ugodowym dłużnika Sachera Rabinera kupca ze Stanisławowa audjencja ugodowa została odroczone na dzień 6 czerwca 1934 godz. 9 biuro Nr. 65 tut. Sądu z powodu zmiany wniosku ugodowego z 25 prc. na 45 prc. dłużnych nieuprzywilejowanych wierzycielności.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stanisławów, 24 kwietnia 1934. 2635

Sa. 3/34. Uchwała. W sprawie układowej do majątku dłużnika Józefa Goldfarba wyznacza się ponowną audjencję ugodową na dzień 30 maja 1934 godz. 9 biuro Nr. 16.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 3 maja 1934. 2615

Sa. 7/34. Otwarcie postępowania układowego. Wskutek wniosku dłużnika Jakóba Popiel kupca w Przemyślu otwiera się w myśl § 1 o. ug. postępowanie układowe do jego majątku Komisarzem układowym ustanawia się s. s. o. Dra Ditza, zarządcą układowym Tomasz Łaszkiwicz kupca w Przemyślu. Wierzycieli wzywa się, aby swoje wierzycielności zgłosili do dnia 5 czerwca w Sądzie okręgowym w Przemyślu. Audjencję układową wyznacza się w Sądzie okręgowym w Przemyślu biuro Nr. 16 na dzień 14 czerwca 1934 godz. 8.30 przed poł.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 16 kwietnia 1934. 2616

Sa. 1/34. Zatwierdza się ugodę zawartą pomiędzy Adolfem Seidenem kupcem w Tarnowie a jego dłużnikami.

Sąd Okręgowy.
W Tarnowie, dnia 23 kwietnia 1934. 2609

SPADKI.

A 141/33. Edykt zwołujący wierzycieli spadku. Sąd grodzki w Kutach wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po bhp. Moście Druku, synie Abrahama zmarłym dnia 23 lutego 1933 w Kutach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensji zgłosili się do Sądu w dniu 11 czerwca 1934 o godzinie 10 przed poł. alno też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wniosli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysłużyli im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensji wyczerpanym został.

Sąd Grodzki Oddział V.
Kuty, dnia 26 kwietnia 1934. 2634

AMORTYZACJE.

Cb. 46/34. Na wniosek firmy Spółdzielczy Bank Przemysłowy, spółdz. z ogr. odp. w Zduńskiej woli, jako posiadacza weksła zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksła, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksła, aby go w przeciągu dni 60 tj. do dnia 30 czerwca 1934 przedłożył Sądowi, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu Sąd uzna weksel za umorzony i pozbawiony znaczenia prawnego. Weksel jest wystawiony przez H. Grünspana w Podwołoczyskach na kwotę 170 zł., zyrowany przez D. Rosenbauma, S. Rosenbauma i H. Rogowego, płatny na dniu 31/10 1933 na zlecenie D. Rozenbauma. 2648

Sąd Grodzki.
W Podwołoczyskach, dnia 5 marca 1934.

UZNANIE ZA ZMARLEGO.

T. 45/33. Andrzej Paluch, syn nieślubny Katarzyny Paluch, urodzony 16 listopada 1897 w Borku Starym, ostatnio zamieszkały w Tuczynie w 1914 wstąpił do Legjonów Polskich, pełnił służbę w 2 pp. w 2-iej Brygadzie do lutego 1915, brał udział w walkach na froncie rosyjskim pod Stanisławowem i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 3 stycznia 1934. 2615

T. 24/33. Michał Kopeć, syn Wojciecha i Franciszki z Miazgowiczów, urodzony 1 sierpnia 1891 w Kamieniu i tam zamieszkały w 1914 wcielony do 90 pp. b. armji austr. walczył na froncie rosyjskim w tymże roku i od tam zaginął. Piotr Kopeć, syn Wojciecha i Franciszki z Miazgowiczów, urodzony 25 kwietnia 1899 w Kamieniu i tam zamieszkały w 1914 wcielony do 11 p. ul. b. armji austr. przebywał na froncie włoskim i tam zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionych do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 7 lutego 1934. 2644

T. 151/32/19. Edykt. Iwan Proć, syn Hnata i Anny, urodzony dnia 11 stycznia 1882 i zamieszkały w Niewoczynie w czasie powrotu z Niemiec przez Węgry zaginął na Węgrzech w roku 1914 i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia, a że od roku urodzenia upłynęło 52 lata od ostatniej wiadomości o jego życiu 19 lat, wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa z Anną Jurkówną. Proć zawartego 10 marca 1910 w Niewoczynie, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę wężła małżeńskiego adwokata Dr. Salza w Stanisławowie o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stanisławowie, dnia 13 marca 1934. 2643

T. 68/33/6. Edykt. Petro Bahrij ur. 25 maja 1867 zamieszkały w Starych Bohorodczanach żołnierz oddz. robotniczego b. austr. armji zaginął na wojnie od roku 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Michala Dydyna s. Semania w Starych Bohorodczanach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 25 czerwca 1933. 2642

T. 98/33. Edykt. Jakim Oleksiuk, urodzony dnia 4 lipca 1875 i zamieszkały w Jasieniu, żołnierz byłej armji austriackiej w niewoli włoskiej zmarł w r. 1915. Wdrażając postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci wzywa się o zawiadomienie Sądu lub kuratora Jurka Oleksiuka z Jasionia o zaginionym do 3 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 20 sierpnia 1933. 2641

T. 159/33/7. Edykt. Mikołaj Wasylów, syn Daniela i Marij, urodzony dnia 25 kwietnia 1896 i zamieszkały w Grabówce, jako żołnierz b. armji austriackiej zaginął na wojnie od roku 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Fedora Proniów o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 10 marca 1934. 2640

T. 160/33/8. Edykt. Kość Jurczyszyn, syn Iwana, urodzony 30 maja 1888, zamieszkały w Jasioniu, jako żołnierz 33 pp. armji austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej i ostatni raz dał znak życia o sobie w roku 1920 pisząc list do żony, poczem od tego czasu wszelkie wiadomości o nim zaginęły, gdy od urodzenia minęło 46 lat, zaś od ostatniej wiadomości o jego życiu 13 lat, przeto wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Mikołaja Szalapakę s. Matyja z Jasionia o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 7 lutego 1934. 2639

T. 163/33/4. Edykt. Josef Abusch, syn Pinkasa i Chaji, urodzony 1 września 1880, zamieszkały w Nadwórnej, żołnierz b. armji austriackiej umarł w niewoli rosyjskiej drugiego dnia świąt Pejsachowych w r. 1916 i pochowany został w Skubylewie w Turkestanie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Samuela Weinberga s. Izraela w Nadwórnej o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 3 lutego 1934. 2638

T. 7/34/5. Edykt. Józef Drohomirecki, syn Jana i Angeliki, urodz. 12 lipca 1892 i zamieszkały w Żurakach, żołnierz 58 pp. austr. zaginął na wojnie od roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Popożyka naczelnika gminy o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 10 marca 1933. 2637

OGŁOSZENIA PRYWATNE.**OBWIESZCZENIE.**

Z mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Kołomyjach jako sądu konkursowego rozpisuje się niniejszem publiczną licytację realności objętej włh. 890 gm. Kuty miasto własność krydatariusza Berla Schaumana stanowiącej, składającej się z pbud. lk. 210 o obszarze l ar. 19 m. wraz z wystawionym na niej domem murowanym parterowym, blachą krytym, o dwóch pokojach, kuchni, sieni oraz pokoju strychowym.

Przybycie targu nastąpi na podstawie pisemnych ofert najwyżej oferujących. Wartość szacunkowa 2.925 zł. Najniższa oferta 2.250 zł. Pisemne oferty wnosić należy do ręki podpisanego zarządcy przy równoczesnym złożeniu lub przekazaniu poręcznego 300 zł.

Blizszy opis i oszacowanie realności można przejrzeć w aktach podpisanego zarządcy. Termin do wnoszenia ofert upływa z dniem 1 czerwca 1934.

Kuty, dnia 18 maja 1934. 2632

Issak Donigiewicz
jako zarządca masy konkursowej Berla Schaumana w Kutach.

UNIEWAZNIAM

skradzione mi dnia 19 marca 1934 w powiatu Lwów—Warszawa świadectwo złożonego egzaminu dojrzałości w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Męskim w Tarnopolu na dniu 28 czerwca 1928

Filomena Modesta 2 im. Szyrska. 2667

PROSZKI
‘KOWALSKINA’
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
BÓLACH
GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
‘SERCE W DIERŚCIENIU’
FABRYKA CHEM-FARM. AKOWALSKI, WARSZAWA

